



Marcin Musioł

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Między potrzebą a zbędnością – korzystanie z mediów elektronicznych przez małego użytkownika i jego rodziców

Wprowadzenie

Na przełomie XX i XXI wieku media elektroniczne stały się, obok rodziny, Kościoła i państwa, czwartym ośrodkiem wychowania, którego wpływy wychowawcze prezentowane są w całym spektrum oddziaływań – od pozytywnego po skrajnie niekorzystny. Od rodziców oczekuje się między innymi, by wyszukiwali informacje o wychowaniu i rozwoju dziecka oraz pośrednio komunikowali się w tych kwestiach na przykład z rodzicami mającymi dzieci w tym samym wieku, z własnymi rodzicami, ze specjalistami (pedagogami i/lub psychologami, udzielającymi porad za pośrednictwem tzw. telefonu zaufania itp.). Natomiast korzystanie z mediów elektronicznych przez dziecko może wspierać zwłaszcza jego rozwój poznawczy i społeczny.

Do zachowań niepożądanych związanych z użytkowaniem mediów elektronicznych należy nadmierne korzystanie z nich przez rodziców kosztem czasu przeznaczonego dla dziecka. Z kolei dziecko bez odpowiedniej kontroli rodzicielskiej korzysta z tych mediów bezkrytycznie i bezrefleksyjnie, co może zagrażać nawet jego bezpieczeństwu. Korzystanie z mediów elektronicznych zarówno przez rodziców, jak i przez dzieci wymaga znalezienia złotego środka – umiejętności wyboru między tytułowymi potrzebą i zbędnością.

Dziecko poniżej 2. roku życia a media elektroniczne

W Wielkiej Brytanii zrealizowano reprezentatywne badania, z których wynika, że coraz częściej pierwszym słowem wypowiedzianym przez dziecko jest nie słowo „mama” lub „tata”, lecz „tablet”. W badaniach twierdziło tak blisko 10% respondentów¹.

Na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje agencja badawcza Millward Brown zrealizowała metodą CAWI (ankieta internetowa) badania sondażowe na próbie 1 011 respondentów. Jak wynika z tych badań, 43% dzieci rocznych i dwuletnich korzysta z mediów elektronicznych². Często można spotkać rodziców, którzy cieszą się i chwala przed rodziną i znajomymi, a także w Internecie, gdy ich małe dziecko dotyka właściwej ikonki i palcem zmienia obrazy na ekranie telefonu lub tabletu.

Sytuacja taka jest niekorzystna dla rozwoju małego dziecka. Łukasz Wojtasik twierdzi, że Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę rekomenduje, by dzieci do 2. roku życia nie korzystały z urządzeń typu tablet czy smartfon³. Nie ma jednak przeciwwskazań, by w ograniczonym zakresie dzieci były biernymi użytkownikami mediów elektronicznych, na przykład słuchały za ich pośrednictwem muzyki czy na ich ekranach oglądały bajki lub obrazy, na przykład zdjęcia.

Media elektroniczne

użytkowane przez dzieci powyżej 2. roku życia

Gdy dziecko osiąga wiek, w którym rodzice decydują się na udostępnienie mu mediów elektronicznych, dorośli powinni pamiętać o kontrolowaniu korzystania z tych urządzeń przez dziecko nie tylko w zakresie czasu, lecz także wykonywanych czynności i treści przekazów medialnych, które do dziecka docierają. Natomiast w przypadku dziecka starszego powinni dodatkowo zadbać o tzw. kontrolę rodzicielską, czyli oprogramowanie zabezpieczające urządzenia medialne. Opiekunowie, niezależnie od wieku dziecka, powinni obserwować jego zachowanie

¹ Ł. Wojtasik: *Mama, tata, tablet*. „Dajemy Dzieciom Siłę!” 2015, nr 5, s. 11.

² A. Bąk: *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce. Wyniki badania ilościowego*. Fundacja Dzieci Niczyje 2015. http://www.mamatatatablet.pl/pliki/uploads/2015/11/korzystanie_z_urzadzen_mobilnych_raport_final.pdf [25.04.2018].

³ (j a m): *Nie bądź tabletowym rodzicem. Fundacja Dzieci Niczyje rozpoczyna kampanię „Mama, tata, tablet”*. 5.11.2015. <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/nie-badz-tabletowym-rodzicem-fundacja-dzieci-niczyje-rozpoczyna-kampanie-mama-tata/q1se4s> [20.04.2018].

podczas korzystania ze wszystkich mediów, nie tylko elektronicznych. Mają wówczas możliwość reagowania na wszystkie sytuacje budzące w dziecku niepokój. Powinni być świadomi tego, że nawet w przekazach medialnych adresowanych do dzieci mogą znaleźć się treści dla dziecka niezrozumiałe, wykraczające poza jego percepcję, a tym samym wymagające wytłumaczenia⁴.

Komputery, jako media dydaktyczne złożone, znajdują się na wyposażeniu 93% przedszkoli⁵, co może, ale nie musi oznaczać, że przedszkolak jest bezpośrednim użytkownikiem komputera. Rodzice ograniczający przedszkolakowi czas użytkowania mediów elektronicznych powinni posiadać informacje o możliwości korzystania z komputera przez dziecko w placówce oraz zsumować ten czas z czasem użytkowania przez dziecko mediów w domu. W edukacji wczesnoszkolnej zajęcia informatyczne są obligatoryjne, więc dziecko przynajmniej raz w tygodniu zasiada w szkole przed ekranem komputera.

Jak dowodzą wyniki przytoczonych badań zrealizowanych na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje, 64% dzieci w wieku od 6 miesięcy do 6,5 roku korzysta z urządzeń mobilnych, przy czym codziennie czyni to 25% dzieci w tym wieku. Natomiast własne urządzenie mobilne posiada 26% dzieci⁶. Dominik Batorski zwrócił uwagę na tendencję wzrostu liczby dzieci korzystających z Internetu praktycznie we wszystkich grupach wiekowych. Wśród dzieci do 7. roku życia wzrost ten dotyczy w zasadzie dzieci czyniących to pod nadzorem rodziców, natomiast wśród dzieci starszych wzrasta liczba samodzielnie eksplorujących zasoby sieci⁷.

Rodzice powinni zadbać o to, by aktywności dziecka, zwłaszcza na urządzeniach mobilnych, były dostosowane do jego możliwości motorycznych, poznawczych i emocjonalnych oraz by wspierały jego rozwój w różnych sferach. Wiele w tej kwestii zależy od wyboru aplikacji, z których może korzystać dziecko. Wyboru tego rodzice mogą dokonać sami, wspólnie z dzieckiem lub też scedować tę decyzję na samo dziecko

⁴ A. Budniak: *Pedagogiczne aspekty wykorzystania czasopism w procesie wspierania rozwoju dzieci przedszkolnych*. Katowice: Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej im. Wojciecha Korfańskiego, 2009.

⁵ T. Hu k: *Media jako czynnik wspierający rozwój dziecka w wieku przedszkolnym*. W: *Człowiek – media – edukacja*. Red. J. Morbitzer, E. Musiał. Kraków: Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych, Uniwersytet Pedagogiczny, 2013, s. 140.

⁶ A. Bą k: *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce...*

⁷ D. Batorski: *Dzieci z sieci – dostęp i korzystanie z internetu przez dzieci w wieku przedszkolnym*. W: *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiedzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*. Red. J. Pyżalski. Łódź: Eter, 2017, s. 90.

i jedynie zaaprobować jego wybór. Kierować mogą się przy tym różnymi czynnikami: informacjami o aplikacjach zamieszczonymi w sieci lub uzyskanymi od znajomych i innych rodziców, sugestiami dziecka, własną oceną aplikacji. W sukurs rodzicom niepewnym tego wyboru przyjść może katalog aplikacji opracowany na podstawie standardów certyfikacji i oceniania aplikacji. Kryteriami oceny aplikacji mogą być:

1. Kryteria wstępne – odnoszą się do kwestii techniczno-estetycznych (aplikacje muszą poprawnie działać), treściowych (nie mogą zawierać szkodliwych treści), dostosowania do wieku, komercyjnych (nie mogą zawierać nachalnych reklam i oszukańczych płatności) oraz związanych z ochroną prywatności. Kryteria te określają warunki, które musi bezwzględnie spełniać dana aplikacja, aby mogła się znaleźć w katalogu. Jeśli którykolwiek z nich nie jest spełniony, aplikacja jest dyskwalifikowana.
2. Kryteria rozwojowe – odnoszą się do korzyści, jakie powinna przynosić dziecku aplikacja. Wyróżnione zostały trzy podgrupy: kryteria związane z rozwojem emocjonalnym i społecznym, poznawczym oraz motorycznym. Aplikacja nie musi spełniać wszystkich tych kryteriów, wystarczy, gdy spełnia kryteria z jednej podgrupy.
3. Kryteria kwalifikacji wiekowej – odnoszą się do wieku małych użytkowników. Podzielone są na dwie grupy i określają wytyczne, które powinny być spełnione przez aplikacje, by mogły one zostać zakwalifikowane do kategorii aplikacji dla dzieci młodszych (3–4 lat) lub starszych (5–6 lat)⁸.

Katalog aplikacji zalecanych dla małych dzieci został opracowany, a korzystanie z niego ułatwia aplikacja mobilna dla systemu Android. Aplikacja umożliwia wyszukiwanie z uwzględnieniem różnych kryteriów (tematycznych, wiekowych, językowych). Umożliwia także instalację wybranych programów bezpośrednio z poziomu urządzenia.

⁸ J. Pyżalski, M. Klichowski: *Teoretyczny model dostosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), ze szczególnym uwzględnieniem aplikacji mobilnych (TIK-mobApp), do możliwości rozwojowych dzieci w wieku 3–6 lat (model DMD)*. Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Poznań 2014. Raport z badań finansowanych w ramach Innowacji Społecznych Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (grant NCBiR/IS-1/2012). <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/12554> [3.05.2018]; oraz: J. Pyżalski, M. Klichowski, M. Przybyła: *Szanse i zagrożenia w obszarze wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), ze szczególnym uwzględnieniem aplikacji mobilnych (TIK-mobApp) przez dzieci w wieku 3–6 lat*. Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Poznań 2014. Raport z badań finansowanych w ramach Innowacji Społecznych Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (grant NCBiR/IS-1/2012). <http://hdl.handle.net/10593/12555> [3.05.2018].

Pozwala też na zgłaszanie przez użytkowników nowych aplikacji oraz uwag do już wpisanych aplikacji⁹.

Aktywność dzieci związana z użytkowaniem mediów elektronicznych – oprócz korzystania przez dzieci z aplikacji – obejmuje oglądanie filmów (79%) oraz granie na smartfonie lub tablecie (62%). Co ciekawe, 63% badanych dzieci zdarzyło się bawić smartfonem lub tabletem bez konkretnego celu¹⁰.

Młodzi użytkownicy sieci są także aktywni na portalach społecznościowych. Aż 68% dzieci w wieku 7-14 lat ma konto w serwisie Facebook, mimo iż formalnie konto takie mogą posiadać dopiero osoby, które ukończyły 13 lat¹¹.

Rodzice muszą być świadomi zagrożeń związanych z usamodzielnianiem się dziecka w obszarze korzystania z mediów elektronicznych. Świadomość ta powinna ich mobilizować do kontrolowania poczynañ dziecka korzystającego z tych mediów, w tym z aplikacji. Wspieranie przez rodziców dziecka korzystającego z tych urządzeń, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa i racjonalnego ich użytkowania, nazwane zostało domową edukacją medialną¹². Janusz Morbitzer w odniesieniu do edukacji medialnej użył określenia „edukacja dnia codziennego”, ponieważ media są współcześnie częścią życia człowieka (także małego). Jednocześnie podkreślił znaczenie ukazywania dziecku uroków świata pozamedialnego jako istotnego elementu tej edukacji¹³.

Usamodzielnianie się małego użytkownika mediów elektronicznych naraża go na negatywne oddziaływanie zawartych w nich przekazów lub kontaktów z innymi użytkownikami. Najczęściej wymienianym zagrożeniem jest przyswajanie przez dziecko niepożądanych treści z zasobów sieci (chodzi o takie treści, jak erotyka i pornografia, przemoc, ideologie faszystowska i komunistyczna, anoreksja i bulimia). Dziecko może stać się ofiarą, a nawet sprawcą cyberprzemocy w róż-

⁹ Katalog w wersji online oraz aplikacja do instalacji dostępne są bezpłatnie pod adresem <https://fdds.pl/bestapp/> lub <http://www.sieciaki.pl/e12c8394110fefb57c829f59f7769989/>. Zob. K. Małark, S. Wójcik: *Aplikacje mobilne dla dzieci w wieku 3–6 lat. Diagnoza potrzeb i możliwości wsparcia dla rodziców*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, vol. 14, nr 3, s. 95.

¹⁰ A. Bąk: *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce...*

¹¹ Ł. Wojtasik: *Seksting wśród dzieci i młodzieży*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, vol. 13, nr 2, s. 80.

¹² A. Bąk: *Jak małe dzieci korzystają z urządzeń mobilnych? Raport na podstawie danych zebranych od rodziców*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, vol. 14, nr 3, s. 78.

¹³ J. Morbitzer: *Edukacja medialna (małego) dziecka*. W: *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych...*, s. 222.

nych jej formach, których Sheri Bauman¹⁴ oraz Sameer Hinduja i Justin W. Patchin¹⁵ wymienili kilkanaście. Do form tych zaliczyć można także hejt, czyli agresję słowną i obrażanie innego człowieka z wykorzystaniem usług internetowych¹⁶.

Groźnym, a stosunkowo nowym zjawiskiem jest *grooming*, czyli uwożenie dzieci poprzez sieć¹⁷. W kontekście groomingu omawiany jest także *sexting*, czyli prostytutka dziecięca¹⁸.

Te i inne, niewspomniane w tym opracowaniu zagrożenia związane z użytkowaniem mediów elektronicznych przez dzieci stają się argumentami dla zwolenników znacznego ograniczania dzieciom dostępu do tych mediów lub całkowitego pozbawienia dzieci możliwości korzystania z mediów elektronicznych. Takie podejście, podobnie jak wiele skrajnych działań w procesie wychowania i opieki nad dzieckiem, nie jest uzasadnione. W wielu badaniach nad sposobami korzystania z serwisów społecznościowych oraz telefonów komórkowych wykazano, że wpływa ono na rozwój młodych ludzi. Kształci między innymi ich umiejętności komunikacyjne, społeczne oraz techniczne¹⁹.

W przytaczanych już materiałach Fundacji Dzieci Niczyje dotyczących kampanii *Mama, tata, tablet* w stosunku do rodziców bezkrytycznie pozwalających dziecku na korzystanie z urządzeń mobilnych użyto określenia „tabletowy rodzic”.

¹⁴ S. Bauman: *Cyberbullying. What Counselors Need to Know*. Alexandria: American Counseling Association, 2011, s. 53–58.

¹⁵ S. Hinduja, J.W. Patchin: *Bullying. Beyond the Schoolyard – Preventing and Responding to Cyberbullying*. Thousand Oaks, California: Corwin Press A SAGE Company, 2009, s. 35–41.

¹⁶ M. Kepka: *O hejcie w sieci. Jak reagować i przeciwdziałać*. „Dajemy Dzieciom Siłę” 2015, nr 4. https://issuu.com/numa.numa/docs/fdn_2015_210x210_issuu [30.05.2018], s. 12–13.

¹⁷ L. Kicińska, A. Nawarenko: *Gdy dziecko jest ofiarą groomingu*. „Dajemy Dzieciom Siłę” 2015, nr 4. https://issuu.com/numa.numa/docs/fdn_2015_210x210_issuu [30.05.2018], s. 16–17.

¹⁸ A. Brosch: *Oblicza anonimowości nastolatków w sieci – Child Grooming*. „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2012, nr 1, s. 173.

¹⁹ G. Schurgin O’Keeffe, K. Clarke-Pearson: *The Impact of Social Media on Children, Adolescents, and Families*. „Pediatrics” 2011. <http://pediatrics.aappublications.org/content/127/4/800.full> [30.04.2018].

Narzędzia ICT w rękach rodziców a kwestia opieki nad dzieckiem i jego wychowania

Gdy do tradycyjnych ośrodków wychowania dołączyły media, proces ten stał się jeszcze bardziej złożony. Współcześni rodzice nie zawsze mogą liczyć na właściwe porady swoich rodziców, którym brakuje doświadczenia w wychowywaniu dzieci chętnie sięgających po cyfrowe gadżety i sprawnie posługujących się nimi. Rodzicom dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym pomóc może uczestnictwo w różnych zajęciach pedagogizujących rodzinę²⁰. Natomiast rodzicom dzieci nieobjętych opieką instytucjonalną w sukurs przyjść może wiedza pozyskana z innych źródeł: książek i innych materiałów drukowanych oraz z mediów elektronicznych. Problemem bywa jednakże wiarygodność treści niektórych przekazów medialnych.

Nie tylko rodzice, lecz także inni członkowie rodziny lub opiekunowie dzieci podejmują w sieci działania, których negatywne skutki dla dziecka są odłożone w czasie. Działania te noszą nazwę *sharentingu* – od połączenia angielskich słów *parenting*, czyli rodzicielstwo, oraz *share*, oznaczającego rozpowszechnianie²¹. *Sharenting* polega na zamieszczaniu w Internecie zdjęć i treści (zazwyczaj intymnych) dotyczących dzieci, głównie na portalach społecznościowych. Umieszczane na tych portalach fotografie dzieci dokumentują ich życie płodowe (zdjęcia USG) i pierwsze miesiące życia, w tym chwile z sali porodowej²². Krańcowo nieodpowiedzialne jest zamieszczanie w Internecie zdjęć nagich dzieci. Kwestia ta stała się tematem wywiadów przeprowadzonych przez Katarzynę Nowakowską z dwiema psycholożkami: Marleną Trąbińską-Haduch i Agnieszką Izdebską. Marlena Trąbińska-Haduch swoją wypowiedź na pytanie Katarzyny Nowakowskiej rozpoczęła od przybliżenia zagadnienia kształtowania się u dzieci poczucia nagości, intymności i wstydlivosti. Gdy dziecko jest ich świadome, to jego poczucie, iż tego typu jego zdjęcia zostały upublicznione, budzi w nim frustrację; dziecko traci zaufanie do dorosłych, a nawet traci poczucie bezpieczeństwa. W opinii Agnieszki Izdebskiej – psychologa i seksuologa – w wymiarze publicznym nagość rządzi się natomiast szczególnymi prawami. Podejście do nagości w sieci wymaga szczególnej wrażli-

²⁰ M. Musioł: *Pedagogizacja medialna rodziny. Zakres, uwarunkowania, dylematy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.

²¹ A. Brosch: *When the Child is Born into the Internet: Sharenting as a Growing Trend among Parents on Facebook*. „The New Educational Review” 2016, vol. 43 (1). DOI: 10.15804/tner.2016.43.1.19, s. 226.

²² *Zdjęcia dzieci w Sieci*. Rozmawiała K. Nowakowska. <http://fdn.pl/zdjecia-dzieci-w-sieci> [3.05.2018].

liwości i uważności²³. Dorośli domagają się respektowania ich prawa do zarządzania własnym wizerunkiem, wychowujący dziecko muszą zatem odpowiedzieć sobie na pytanie, czy mają prawo do zarządzania wizerunkiem swojego dziecka.

Pomijaną w opracowaniach naukowych i popularyzatorskich, a mającą znaczenie w wychowaniu i wspomaganiu rozwoju dziecka kwestią jest nadmierne, często niekontrolowane korzystanie z mediów elektronicznych przez rodziców, zwłaszcza młodych. Dla swoich dzieci rodzice są autorytetami, są przez nie obserwowani. Gdy ograniczają dziecku czas korzystania z mediów, mogą w odpowiedzi usłyszeć na przykład: „a ty stale spoglądasz na ekran smartfona, nawet podczas jedzenia”²⁴. Z odwrotną, również niepożądaną, sytuacją mamy do czynienia, gdy dzieciom udostępniane są urządzenia mobilne, aby rodzice mogli zająć

²³ Ibidem.

²⁴ Na przełomie lipca i sierpnia 2017 roku techniką obserwacji ukrytej zrealizowałem badania, których celem było zdiagnozowanie korzystania z mediów elektronicznych przez młodych rodziców lub opiekunów w czasie, gdy sprawowali oni opiekę nad dzieckiem/dziećmi na placu zabaw. Obserwowałem 10 kobiet i jednego mężczyznę. Czas spędzony przez opiekunów z dziećmi na placu zabaw mieścił się w przedziale od 54 minut do 2 godzin i 23 minut. Dwie spośród obserwowanych kobiet nie korzystały z urządzeń mobilnych. Pozostałe osoby z nich korzystały – prowadziły rozmowy telefoniczne, komunikowały się pisemnie lub przeglądały zasoby internetowe bądź też znajdujące się w pamięci urządzenia. Rozmawiający przez telefon mogli bez przeszkód obserwować poczynania podopiecznych. Piszący krótkie komunikaty czynili to względnie szybko, zatem wykonywanie tych czynności powodowało jedynie krótkie skupienie wzroku na ekranie urządzenia. Uwaga opiekujących się dziećmi najdłużej skupiona była na ekranie urządzenia mobilnego w czasie przeglądania zasobów jego pamięci lub Internetu (o tym, że obserwowani przeglądają zasoby sieci bądź urządzenia, wnioskowałem na podstawie obserwacji ruchów kciuka). Najdłuższy zanotowany czas tej czynności wynosił 7 minut i 3 sekundy. Jest to wystarczający czas, by dziecko opuściło plac zabaw. W trakcie obserwacji zdarzyła się sytuacja, w której dziecko, po około 47 minutach zabawy na placu zabaw, zajęło miejsce na ławce obok opiekującej się nim osoby i zaczęło używać tabletu. W okresie, w którym realizowane były te badania, byłem świadkiem, a nawet uczestnikiem kuriozalnej wręcz sytuacji. Otóż w jednej z pizzerii, czekając na realizację zamówienia, siedziałem przy stoliku, w którego sąsiedztwie zajmowali miejsce młodzi rodzice z małą dziewczynką. Oboje tak byli zaabsorbowani swoimi smartfonami, że dziecko szukało kontaktu wzrokowego z innymi ludźmi. Gdy dziewczynka zorientowała się, że na nią patrzę, uśmiechała się, zaczęła mi pokazywać swoją lalkę i inne zabawki. Wydało mi się oczywiste, że była świadoma tego, iż rodzice niechętnie zrezygnują ze swojej cyfrowej zabawki, a może nawet wcale nie będą chcieli z niej zrezygnować, by zająć się dzieckiem.

się własnymi sprawami (postąpiło tak 69% biorących udział w badaniach sondażowych), oraz udostępnianie urządzeń jako rodzaju nagrody dla dziecka (czyniło tak 49% respondentów)²⁵.

Podsumowanie

Nie ma żadnego uzasadnienia zbyt wczesnego użytkowania przez małe dzieci wyposażonych w ekrany dotykowe mediów elektronicznych typu tablet czy smartfon. Urządzenia takie nie powinny zastępować zabawek. Jako rozsądny wiek rozpoczęcia użytkowania mediów elektronicznych przez dziecko Fundacja Dzieci Niczyje zaproponowała wiek 2 lat. W ograniczonym zakresie dzieci mogą jednakże korzystać z mediów wcześniej, na przykład używać ich do słuchania muzyki, oglądania filmów czy zdjęć.

Gdy dziecko staje się aktywnym użytkownikiem mediów elektronicznych, wówczas rodzice i opiekunowie muszą przejąć kontrolę nad jego poczynaniami: czasem korzystania z urządzeń, treściami przekazów medialnych docierającymi do dziecka oraz pośrednim komunikowaniem się.

Aby dziecko mogło mieć zapewnione optymalne warunki wszechstronnego rozwoju, dorośli w trakcie opieki nad dzieckiem powinni ograniczać do minimum swoją aktywność medialną.

Do czasu rozpoczęcia przez dzieci nauki w szkole opiekujący się nimi powinni edukować je medialnie. By jednak nauczyć dziecko racjonalnego i bezpiecznego korzystania z mediów elektronicznych, dorośli sami muszą nie tylko posiadać wiedzę medialną, lecz także potrafić mądrze i odpowiedzialnie z mediów korzystać.

Bibliografia

- B a t o r s k i D.: *Dzieci z sieci – dostęp i korzystanie z internetu przez dzieci w wieku przedszkolnym*. W: *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiedzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*. Red. J. P y ż a ł s k i. Łódź: Eter, 2017.
- B a u m a n S.: *Cyberbullying What Councillors Need to Know*. Alexandria: American Counseling Association, 2011.
- B ą k A.: *Jak małe dzieci korzystają z urządzeń mobilnych? Raport na podstawie danych zebranych od rodziców*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, vol. 14, nr 3.

²⁵ A. Bąk: *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce...*

- Bąk A.: *Korzystanie z urządzeń mobilnych przez małe dzieci w Polsce. Wyniki badania ilościowego*. Fundacja Dzieci Niczyje 2015. http://www.mamatatatablet.pl/pliki/uploads/2015/11/korzystanie_z_urzadzen_mobilnych_raport_final.pdf [25.04.2018].
- Brosch A.: *Oblicza anonimowości nastolatków w sieci – Child Grooming*. „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2012, nr 1.
- Brosch A.: *When the Child is Born into the Internet: Sharenting as a Growing Trend among Parents on Facebook*. „The New Educational Review” 2016, vol. 43 (1). DOI: 10.15804/tner.2016.43.1.19
- Budniak A.: *Pedagogiczne aspekty wykorzystania czasopism w procesie wspierania rozwoju dzieci przedszkolnych*. Katowice: Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej im. Wojciecha Korfanteo, 2009.
- Hinduja S., Patchin J.W.: *Bullying. Beyond the Schoolyard – Preventing and Responding to Cyberbullying*. Thousand Oaks, California: Corwin Press A SAGE Company, 2009.
- Huk T.: *Media jako czynnik wspierający rozwój dziecka w wieku przedszkolnym*. W: *Człowiek – media – edukacja*. Red. J. Morbitzer, E. Musiał. Kraków: Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych, Uniwersytet Pedagogiczny, 2013.
- (j a m): *Nie bądź tabletowym rodzicem*. Fundacja Dzieci Niczyje rozpoczyna kampanię „Mama, Tata, tablet”. 5.11.2015. <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/nie-badz-tabletowym-rodzicem-fundacja-dzieci-niczyje-rozpoczyna-kampanie-mama-tata/qlse4s> [20.04.2018].
- Kepka M.: *O hejcie w sieci. Jak reagować i przeciwdziałać*. „Dajemy Dzieciom Siłę” 2015, nr 4. https://issuu.com/numa.numa/docs/fdn_2015_210x210_issuu [30.05.2018].
- Kicińska L., Nawarenko A.: *Gdy dziecko jest ofiarą groomingu*. „Dajemy Dzieciom Siłę” 2015, nr 4. https://issuu.com/numa.numa/docs/fdn_2015_210x210_issuu [30.05.2018].
- Makaruk K., Wójcik S.: *Aplikacje mobilne dla dzieci w wieku 3–6 lat. Diagnoza potrzeb i możliwości wsparcia dla rodziców*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2015, vol. 14, nr 3.
- Morbitzer J.: *Edukacja medialna (małego) dziecka*. W: *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiędzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*. Red. J. Pyżalski. Łódź: Eter, 2017.
- Musioł M.: *Pedagogizacja medialna rodziny. Zakres, uwarunkowania, dylematy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Pyżalski J., Klichowski M.: *Teoretyczny model dostosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), ze szczególnym uwzględnieniem aplikacji mobilnych (TIK-mobApp), do możliwości rozwojowych dzieci w wieku 3–6 lat (model DMD)*. Wydział Studiów Edukacyjnych

- Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Poznań 2014. Raport z badań finansowanych w ramach Innowacji Społecznych Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (grant NCBiR/IS-1/2012). <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/12554> [3.05.2018].
- Pyżalski J., Klichowski M., Przybyła M.: *Szanse i zagrożenia w obszarze wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), ze szczególnym uwzględnieniem aplikacji mobilnych (TIK-mobApp) przez dzieci w wieku 3–6 lat*. Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Poznań 2014. Raport z badań finansowanych w ramach Innowacji Społecznych Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (grant NCBiR/IS-1/2012). <http://hdl.handle.net/10593/12555> [3.05.2018].
- Schurgin O’Keefe G., Clarke-Pearson K.: *The Impact of Social Media on Children, Adolescents, and Families*. „Pediatrics” 2011. <http://pediatrics.aappublications.org/content/127/4/800.full> [30.04.2018].
- Wojtasik Ł.: *Mama, tata, tablet*. „Dajemy Dzieciom Siłę!” 2015, nr 5.
- Wojtasik Ł.: *Seksting wśród dzieci i młodzieży*. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2014, vol. 13, nr 2.
- Zdjęcia dzieci w Sieci. Rozmawiała K. Nowakowska. <http://fdn.pl/zdjecia-dzieci-w-sieci> [3.05.2018].

Marcin Musioł

Between the Needed and the Needless

The Use of Electronic Media by Young Users and Their Parents

Summary: Parents are active users of electronic media. The problem emerges when they do so at the expense of the time spent with the child. They not only give their children smartphones or tablets to play with, but also are happy and praise the children when they perform certain actions properly on the device. When deciding to provide their children with electronic media, the parents should control the time of use as well as all the actions performed on and with such devices. Nevertheless, problems arising from the use of these media by children should not be the basis for a ban to use them, as they can effectively support, for example, the cognitive and social development of children. The study contains results of observations of adult guardians who use mobile devices during childcare on the playground.

Key words: electronic media, care, upbringing

Marcin Musioł

**Zwischen dem Bedürfnis und der Entbehrlichkeit –
die Inanspruchnahme der elektronischen Medien
durch kleine Benutzer und deren Eltern**

Zusammenfassung: Die Eltern sind aktive Benutzer der elektronischen Medien. Das Problem tritt erst dann auf, wenn sie diese Medien auf Kosten der für ihr Kind zu gewidmeten Zeit in Anspruch nehmen. Sie geben ein Smartphone oder einen Tablet-PC sogar dem Säugling, freuen sich und prahlen vor Anderen damit, dass ihr Kind eine gewisse Operation an dem Gerät richtig ausführt. Falls sich die Eltern schon entscheiden, ihrem Kind elektronische Medien zur Verfügung zu stellen, sollen sie die Zeit der Benutzung und die mittels des Geräts durchgeführten Operationen überwachen. Die sich aus der Benutzung der elektronischen Medien von Kindern ergebenden Probleme sollten aber kein Grund für ein Benutzungsverbot werden, denn genannte Medien können auch kognitive und soziale Entwicklung der Kinder effektiv unterstützen. Der vorliegende Beitrag präsentiert die Ergebnisse der Bemerkungen, die von erwachsenen Betreuern während der Betreuung der mobile Geräte auf dem Spielplatz benutzenden Kinder gemacht wurden.

Schlüsselwörter: elektronische Medien, Betreuung, Erziehung